

Sygn. akt XII Ga 583/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: S.S.O. Ewa Górniak

Sędziowie: S.O. Grażyna Tarkowska

S.O. Magdalena Kiedrowicz – Kopeć (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Małgorzata Wolejszo - Haner

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej w C.**

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością **w R.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 16 kwietnia 2012 roku, sygn. akt VI GC 598/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki (...) Spółki Akcyjnej w C. na rzecz pozwanej

(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 1.200 zł. (jeden

tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za

postępowanie przed sądem II instancji.

Sygn. akt **XII Ga 583/13**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 grudnia 2012 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt VI GC 598/11 Sąd Rejonowy w Słupsku w punkcie I uchylił w całości wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy w Słupsku w dniu 16 kwietnia 2012 r., w punkcie II oddalił powództwo, w punkcie III zasądził od powódki (...) Spółki Akcyjnej w C. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 2.763 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał na następujące ustalenia stanu faktycznego.

W dniu 08.09.2007r. strony zawarły na czas nieoznaczony umowę sprzedaży ciepła pozwanej przez powódkę. Umowa ta – jak przewidziały strony w paragrafie 13 ust. 2 - mogła zostać rozwiązana z uprzednim trzymiesięcznym pisemnym

wypowiedzeniem na piśmie, ze skutkiem na koniec ostatniego miesiąca kalendarzowego. W umowie, poza regulacjami dotyczącymi m.in. warunków dostawy ciepła, rozpoczęcia i przerw w dostawie, pomiarów dostarczanego ciepła, strony odniosły się do kwestii zamówionej mocy cieplnej. Ustalono w niej, że pozwana zamawia u powódki moc cieplną, ustaloną przez pozwaną, jako największą moc cieplną, jaka w ciągu roku występuje w danym obiekcie dla warunków obliczeniowych, która zgodnie z warunkami technicznymi oraz wymaganiami technologicznymi dla tego obiektu jest niezbędna. Zamówiona moc cieplna jest ustalana przez pozwaną na okres co najmniej 12 miesięcy i może być zmieniana według wskazanej w umowie procedury.

Zgodnie z paragrafem 7 umowy za dostarczone ciepło pozwana zobowiązała się zapłacić powódce:

- a) roczną opłatę stałą za zamówioną moc cieplną – stanowiącą iloczyn zamówionej mocy cieplnej i ceny za zamówioną moc cieplną wyrażoną w zł/MW, pobieraną w 12 ratach miesięcznych,
- b) opłatę zmienną za ciepło,
- c) opłatę za nośnik ciepła,
- d) roczną opłatę stałą za usługi przesyłowe stanowiącą iloczyn zamówionej mocy cieplnej i stawki opłaty stałej za usługi przesyłowe, wyrażoną w zł/MW, pobieraną w 12 ratach miesięcznych,
- e) opłatę zmienną za usługi przesyłowe.

Ceny i stawki tych opłat wynikać miały z cen i stawek ustalonych w taryfie zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, która stanowiła załącznik do umowy (§7 ust. 1,2 i 3). Taryfa dla powódki została zatwierdzona decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 30.04.2010r. Pismem z dnia 28.01.2011r., które w tej samej dacie wpłynęło do powódki, pozwana wypowiedziała powódce powyższą umowę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Umowa została rozwiązana z końcem kwietnia 2011r. Powódka 31.05.2011r., wystawiając fakturę VAT, obciążyła pozwaną należnościami: opłatą stałą za zamówioną moc cieplną i opłatą stałą za przesył w kwocie łącznej brutto 13.814,25 zł, płatnej do 14.06.2011r. Pismem z 1.07.2011r. pozwana odniosła się do tego obciążenia, odmawiając zapłaty i wskazała, że umowa sprzedaży ciepła wygasła 30.04.2011r. Skoro zatem ciepło nie jest dostarczane do odbiorcy, nie ciąży na nim inne opłaty z tym związane. Skierowane do pozwanej przez powoda przedsądowe wezwanie z 15.11.2011r. nie odniosło zamierzonego skutku.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty i twierdzenia stron. Sąd oddalił wnioski dowodowe dotyczące zeznań świadka jak i dokumentacji księgowej. Nie przeprowadzono również dowodu z przesłuchania stron, ponieważ stan faktyczny nie był sporny, a wszystkie okoliczności niezbędne dla rozstrzygnięcia zostały wyjaśnione.

Sąd wskazał, że strony łączyła umowa sprzedaży ciepła, która została rozwiązana z dniem 30.04.2011 r. Jego zdaniem spór dotyczył zasadności obciążenia pozwanej ratą miesięczną rocznej opłaty stałej za zamówioną moc cieplną i rocznej opłaty stałej za usługi przesyłowe, które to należności wynikają z wystawionej w dniu 31.05.2001 r. faktury VAT i których płatność przypadała po ustaniu stosunku prawnego między stronami. Sąd Podkreślił, iż zgodnie z treścią umowy pozwana zobowiązała się zapłacić powódce roczną opłatę stałą za zamówioną moc cieplną i roczną opłatę za usługi przesyłowe za zamówioną moc cieplną pobierane w 12 ratach miesięcznych. W ocenie Sądu regulacja ta koresponduje z § 22 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 09.10.2006 r (Dz. U. 2006 r. Nr 193 poz. 1423)., który stanowi, że w odniesieniu do cen za zamówioną moc cieplną, stawek opłat stałych za usługi przesyłowe i stawek opłat za obsługę odbiorców w taryfie ustala się ich raty miesięczne stanowiące 1/12 ich wartości. Ceny i stawki opłaty dla pierwszego roku stosowania taryfy ustala się na podstawie planowanych na ten rok uzasadnionych kosztów wykonywania działalności gospodarczej, modernizacji i rozwoju, realizacji inwestycji z zakresu ochrony środowiska, uzasadnionego zwrotu z kapitału zaangażowanego w działalność (§ 11).

Zdaniem Sądu powyższa regulacja oznacza, że należności przypadające powódce związane z dostawą ciepła płacone są w miesięcznych ratach i nie mogą być pobierane jednorazowo. Opłaty te mają charakter świadczeń okresowych i dotyczą rocznego okresu rozliczeniowego. Nie można ich postrzegać w oderwaniu od przedmiotu umowy, którym jest sprzedaż energii cieplnej i jej dostawa do odbiorcy. Są to bowiem opłaty skorelowane ze świadczeniem przedsiębiorstwa ciepłowniczego. Stanowią odpowiednik świadczenia przedsiębiorstwa polegającego na sprzedaży ciepła i świadczeniu usług przesyłowych. Sąd uznał, że rozwiązanie umowy o ile nic innego nie wynika z jej uregulowań powoduje ustanie obowiązku świadczenia przez kontrahentów, a opłata roczna związana jest z dostarczeniem ciepła do tego momentu. Za okres po rozwiązaniu umowy nie może być w dalszym ciągu pobierana.

Podnoszone przez powódkę okoliczności wynikające ze specyfiki branży ciepłowniczej, nie może oznaczać, że rozwiązanie umowy nie ma wpływu na wielkość obciążenia z tytułu stałych opłat rocznych. Obciążenie to stanowi opłatę za świadczenie przedsiębiorstwa ciepłowniczego, a skoro to świadczenie nie jest już wykonywane wobec ustania stosunku prawnego, obciążenie takie nie powinno mieć miejsca. Obowiązujące regulacje prawne nie upoważniają do odmiennej interpretacji charakteru opłaty rocznej, jak czyni to powód twierdząc, że rozpoczęcie kolejnego roku nakazuje poniesienie całej opłaty, pomimo jej rozwiązania. Sąd zwrócił uwagę, że obowiązek taki nie wynikał również z umowy, którą strony zawarły. Powódka planując swoją działalność na kolejny rok musiała liczyć się z możliwością wcześniejszego zakończenia współpracy. Pozwana nie była zobowiązana do zapłaty kolejnych rat rocznych opłat stałych, bowiem zobowiązanie jak każde inne w przypadku rozwiązania umowy wygasło. Umowa przewidywała 3-miesięczny okres wypowiedzenia, tym samym był to czas wystarczający na przygotowanie się do zakończenia współpracy. Powódka w tym czasie winna przygotować się do zmniejszenia zapotrzebowania na dostarczaną moc cieplną. Wskutek rozwiązania umowy powódka przestała być obowiązana również do utrzymywania mocy cieplnej dla niej i do gotowości do przesyłu tego ciepła. W tym stanie rzeczy sąd uznał, iż powództwo jako niezasadne należało oddalić.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 367 k.p.c. uchylił wyrok zaoczny i powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości i zarzuciła mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego w szczególności Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 września 2010 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło (Dz. U. z 2010 r., nr 194, poz. 1291) – zwanego dalej rozporządzeniem - poprzez jego błędną wykładnię,
- błędną wykładnię łączącej strony umowy na dostawę ciepła,
- istotne naruszenie norm postępowania w szczególności art. 217, 227 i 229 k.p.c.

Skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W treści swojego uzasadnienia powódka wskazała, iż ostatni rok obowiązywania umowy rozpoczął się 08.09.2010 roku i z tym momentem stała się wymagalna opłata stała za zamówioną moc cieplną za okres 08.09.2010 – 07.09.2011 r. Mimo, że opłata została rozwiązana z końcem kwietnia pozwana była obowiązana do zapłaty miesięcznych rat opłaty stałej do czasu upływu pełnego roku. Powódka nie mogła naliczyć opłaty stałej jednorazowo, gdyż rozporządzenie taryfowe przewiduje płatność ratalną. W ocenie skarżącej zobowiązanie zapłaty rocznej opłaty stałej powstaje z chwilą rozpoczęcia kolejnego roku obowiązywania umowy, a ratalna forma płatności rozkłada jedynie całą należność

na miesięczne kwoty. Prowadzi to do wniosku, iż opłata ta jest opłatą roczną, odmienna wykładnia prowadziłaby do uznania, że opłaty te są opłatami miesięcznymi, co stoi w sprzeczności z literalnym brzmieniem umowy oraz powołanymi przepisami prawa energetycznego. Nie oznacza to, że obowiązek powstaje w każdym miesiącu, lecz z początkiem kolejnego roku obowiązywania umowy. Powódka nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że opłata roczna skorelowana jest ze świadczeniem, a że jest opłatą za gotowość dostaw ciepła naliczaną z początkiem kolejnego roku obowiązywania umowy i zależna od wielkości zamówionej mocy cieplnej, której nie należy utożsamiać z ilością dostarczonego ciepła. Podniosła, że zgodnie z § 14 ust. 2 „c” łączącej strony umowy taryfa stanowi integralną część umowy, której bezpodstawnie pominięcie w procesie wykładni umowy stanowi istotne naruszenie art. 217 § 1- 3 oraz 227 k.p.c. Natomiast interpretacja zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest sprzeczna z zasadami wykładni gramatycznej oraz systemowej. Skarżąca wskazała również, że odliczenie podatku VAT przez pozwanego ma istotne znaczenia dla sprawy, stanowiące z jego strony uznanie zasadności wystawienia faktury, co jest równoznaczne z uznaniem powództwa.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy uznając, że z prawidłowo i niewadliwie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyciągnął, co do zasady logiczne i trafne wnioski prawne.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego w szczególności Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 17 września 2010 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło przez jego błędną wykładnię oraz błędną wykładnię łączącej strony umowy.

Sąd Okręgowy zgadza się bowiem z Sądem Rejonowym, iż mimo specyfiki działalności przedsiębiorstwa ciepłowniczego, natury jego świadczenia oraz całości obowiązującej regulacji prawnej tj. ustawy prawo energetycznej i przepisów powołanego już rozporządzenia - postanowień łączącej strony umowy nie można oceniać w oderwaniu od powszechnie obowiązujących przepisów prawa w tym przepisów kodeksu cywilnego.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż strony niniejszego postępowania związane były umową z dnia 08.09.2007 r. nr (...) na dostawę ciepła, która następnie została wypowiedziana przez pozwaną pismem z dnia 28.01.2011 r. i ze skutkiem jej wygaśnięcia na dzień 30.04.2011 r. Istota sporu sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie czy pozwana obowiązana jest do zapłaty rocznej opłaty stałej za dostarczoną energię i rocznej opłaty stałej za usługi przesyłowe o której mowa w § 7 ust. 1 pkt a i d umowy, po dniu jej rozwiązania. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie zdołała wykazać by należało się jej dochodzone roszczenie.

W § 7 ust. 1 pkt a strony umowy określili, że roczna opłata stała za zamówioną moc cieplną stanowi iloczyn zamówionej mocy cieplnej i ceny za zamówioną moc cieplną wyrażoną w zł/MW, która pobierana jest w 12 ratach miesięcznych. Podobna regulacja odnosi się do rocznej opłaty stałej za usługi przesyłowe (§ 7 ust. 1 pkt c). Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy przyjęta w umowie regulacja koresponduje z unormowaniem zawartym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9.01.2006r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło (Dz.U. z 25.10.2006r. , Nr 193 poz. 1423) obowiązującym w dacie zawarcia umowy . W ocenie Sądu Okręgowego wbrew zarzutom apelacji przytoczone powyższej postanowienia umowne dotyczą treści taryfy wytwórcy ciepła i regulują kwestii obowiązku ich płatności po dacie rozwiązania umowy.

Powód w niniejszym procesie zasadność swojego roszczenia wywodzi jedynie z faktu, iż w/w opłaty zostały określone jako opłaty stałe, roczne. W jego ocenie powyższa okoliczność przesądza o tym, że w/w opłaty stają się należne przedsiębiorstwu ciepłownicemu w całości z momentem rozpoczęcia kolejnego roku obowiązywania umowy i to niezależnie od tego czy umowy trwa przez cały rok czy też została w jego trakcie zgodnie z postanowieniami umowy rozwiązana.

W ocenie Sądu takie stanowisko jest nieuprawnione. Oznaczenie opłaty jako opłaty rocznej, wcale nie oznacza, iż obowiązek jej zapłaty powstaje z góry z początkiem każdego roku obowiązywania umowy i trwa niezależnie od samego stosunku zobowiązaniowego. Opłata stała oznacza bowiem, iż jej wysokość za przyjęty okres rozliczeniowy jest stała i, że jest pobierana bez względu na to, czy w okresie jej obowiązywania nastąpił faktyczny pobór ciepła. Obowiązek jej zapłaty nie jest jednak, jak chce tego powód oderwany od tego czy umowa wiąże strony czy też wygasła. Żaden z przepisów ustawy prawo energetyczne ani też powołanego rozporządzenia powyższej kwestii nie reguluje. Strony nie zastrzegły też w umowie, że opłaty te będą musiały być uiszczane w pełnej wysokości także po zakończeniu stosunku prawnego, aż do upływu pełnego roku. Rozumowanie prezentowane przez powódkę nie zasługuje zatem na uwzględnienie, gdyż nie znajduje ono odzwierciedlenia w treści umowy. Analiza poszczególnych jej zapisów prowadzi do wniosku, że o ile podczas trwania umowy wynika z niej obowiązek uiszczania miesięcznych rat, o tyle po jej rozwiązaniu już nie. Skoro powódka podnosi, że opłata roczna jest opłatą za gotowość dostaw ciepła powstającą z początkiem obowiązywania umowy, to jednocześnie należy przyjąć, że jest opłatą kończącą się z momentem rozwiązania umowy zwłaszcza, że przewidywała możliwość jej rozwiązania na skutek wypowiedzenia przed upływem roku. W treści umowy nie ma uregulowania stanowiącego podstawę żądania powódki. Podstawa taka nie wynika również z przepisów bezwzględnie jak i względnie obowiązujących. Ustawodawca w przedmiotowym rozporządzeniu nie uprawnia dostawcy do pobierania opłat po rozwiązaniu umowy, pozostawiając te kwestię niejako w gestii samych stron.

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy skonstatował, iż powód nie ma podstaw do domagania się ich zapłaty. Skoro zatem umowa została rozwiązana z dniem 30.04.2011 r. to zobowiązanie pozwanego do zapłaty umówionych opłat rocznych również wygasło. Zobowiązanie to na skutek rozwiązania umowy uległo obniżeniu – proporcjonalnie do czasu trwania umowy.

W tej sytuacji okoliczność, iż powódka nie mogła zmienić ilości mocy zamówionej w okresie 3 miesięcznym, gdyż taryfa została zatwierdzona przez Prezesa URE, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Konstruowanie taryf na okresy roczne lub ich wielokrotność w ocenie Sądu Okręgowego wcale nie oznacza, że pozwana, niezależnie od treści łączącej strony umowy miała obowiązek uiszczenia przedmiotowej opłaty po rozwiązaniu umowy. Z taryfy będącej załącznikiem do umowy nie wynika, aby opłata roczna była płatna po rozwiązaniu umowy. Taryfa jedynie zawiera określenie wysokości opłaty rocznej oraz że jest płatna w 12 ratach miesięcznych. Nie odnosi się w swojej treści do istoty sporu i nie przesądza go w żaden sposób. Zarzut powódki, co do naruszenia art. 217 k.p.c. należy uznać za niezasadny. Sąd nie pominął dowodu z taryfy, a jedynie nie odniósł się do niego w swoim uzasadnieniu tj. nie wskazał czy dał mu wiarę czy też odmówił mu wiarygodności i mocy dowodowej. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego powyższe uchybienie nie miało wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy nie dopatrył się również, aby Sąd I instancji uchybił przepisowi art. 227 i 229 k.p.c., zatem zarzut ten zależało również uznać jako bezzasadny. Przedmiotem dowodu są fakty o istotnym znaczeniu dla sprawy. Do naruszenia art. 227 k.p.c. dochodzi wówczas, gdy sąd oddala wnioski dowodowe zamierzające do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (zob. wyr. SN z dnia 7 marca 2001 r., I (...) 299/00 Lex nr 56402). Co więcej zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. może polegać na przeprowadzaniu dowodu dla ustalenia faktów, które nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jego pośrednie naruszenie może natomiast polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu, z uwagi na powołanie go dla udowodnienia okoliczności nie mających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy ocena ta była błędna (zob. post. SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753). Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż dowód z taryfy nie miał dla rozstrzygnięcia istotnego znaczenia. Jak wskazano powyższej dowód nie wnosił do sprawy nic więcej, aniżeli sama umowa stron. Podobnie należy ocenić dowód z dokumentacji księgowej. Nie odnosiły się one do wyjaśnienia spornej kwestii dotyczącej prawa powódki żądania zapłaty.

Sąd nie jest związany przyznaniem faktów jeżeli budzą one wątpliwości. Jest ono sprzeczne przede wszystkim z wynikami dotychczas przeprowadzonego postępowania dowodowego. Sąd Okręgowy nie zgadza się ze stanowiskiem powoda, iż fakt zaksięgowania spornej faktury przez pozwanego należy traktować jako uznanie powództwa.

Powódka podnosi również, że okres 3 miesięczny jest okresem zbyt krótkim żeby uwzględnić zmiany ilości mocy zamówieniowej, gdyż wynika to ze specyfiki przedsiębiorstw ciepłowniczych. Oznacza to, że żaden moment rozwiązania umowy nie jest dobry, ani w trakcie jej trwania, ani również na koniec roku jej obowiązywania. Reasumując należy stwierdzić, że strony ukształtowały stosunek prawny według własnej woli. Brak zapisów w umowie odnoszących się do obowiązku ponoszenia opłat po wygaśnięciu umowy prowadzi do wniosku, iż roszczenie powódce jest nienależne.

Mając na względzie powyższe okoliczności faktyczne, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną, o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz.1349), zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Zgodnie z przepisem § 12 ust. 1 pkt rozporządzenia stawki minimalne za prowadzenie spraw w postępowaniu apelacyjnym wynoszą przed sądem okręgowym – 50% stawki minimalnej, a jeżeli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam radca prawny – 75% stawki minimalnej, w obu wypadkach nie mniej niż 60 zł. Natomiast wartość przedmiotu zaskarżenia w przedmiotowym postępowaniu sądowym wynosiła 13.814,25zł. Stawka minimalna pełnomocnika wynosi zatem 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia). Pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w całości. Biorąc jednak pod uwagę, że przysługuje mu 50 % stawki minimalnej, Sąd Okręgowy zasądził na jego rzecz kwotę 1.200 zł.